

Artykuł 4

Dr Tadeusz Kondracki, Powstanie Warszawskie

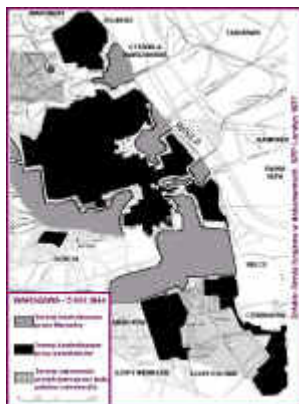
W 1944 roku Armia Czerwona, w pościgu za Niemcami, wkroczyła na terytorium Państwa Polskiego. Władze sowieckie, nie uznawały legalnych władz Polski i rozbrajały podległe im oddziały Armii Krajowej (AK). W tej sytuacji władze polskie powróciły do koncepcji powstania w stolicy Kraju - Warszawie. Komendant główny AK gen. Tadeusz Komorowski (ps. "Bór") wyjaśniał później: "Walcząc wszędzie nie mogliśmy być bierni na własnej ziemi (...) Naród, który chce żyć w wolności, nie może być biernym w momentach, w których decydują się jego losy".

26 lipca 1944 r. Rząd Polski (na uchodźstwie w Londynie) upoważnił gen. T. Komorowskiego i Delegata Rządu na Kraj J.S. Jankowskiego do rozpoczęcia akcji zbrojnej w celu wyzwolenia Warszawy. Do powstania w Warszawie wzywały też rozgłosnie sowieckie! W istniejącej sytuacji, 31 lipca 1944 r. gen. Bór-Komorowski wydał rozkaz do powstania na podstawie informacji o zbliżaniu się do miasta wojsk sowieckich. W następstwie komendant Okręgu Warszawskiego AK płk A. Chruściel (ps. "Monter") wydał rozkaz, wyznaczający wybuch powstania na godzinę 17.00, dnia 1 sierpnia 1944 r.

Siły Okręgu Warszawskiego AK liczyły około 50 tys. żołnierzy, z czego do walki wyruszyć mogło 23 tys. Na ich uzbrojeniu znajdowało się 1 sierpnia: tysiąc karabinów, 300 pistoletów maszynowych, 60 ręcznych karabinów maszynowych, 7 ciężkich karabinów maszynowych, 35 karabinów przeciwpancernych i PIAT-ów (granatników ppanc.), 1700 pistoletów i 25 tys. granatów. W toku powstania doszła broń ze zrzutów oraz zdobyczna (m.in. kilka pojazdów pancernych), zaś w powstańczych warsztatach wyprodukowano: 300 pistoletów maszynowych, 150 miotaczy ognia, 40 tys. granatów, pewną liczbę moździerzy i granatników, a nawet samochód pancerny !

W toku walk do działań przeciwko Niemcom włączyły się oddziały mniejszych formacji polskich, jak: Armia Ludowa, Polska Armia Ludowa, Korpus Bezpieczeństwa i Narodowe Siły Zbrojne (łącznie 1700 osób).

Siły niemieckie w lewobrzeżnej części Warszawy liczyły początkowo około 15-16 tys. ludzi, w tym garnizon - 10-11 tys. (dowódca gen. Stahel). W pierwszym dniu powstania Polacy opanowali znaczną część lewobrzeżnej części Warszawy. Nie powiodły się próby zdobycia mostów. Walki w prawobrzeżnej części miasta wygasły 2 sierpnia. Maksymalny zasięg terytorialny Powstanie osiągnęło 5 sierpnia 1944 roku.



Mapka nr 1:
Warszawa - 5.VIII.1944 r. Największy zasięg
Powstania
Źródło: Armia Krajowa w dokumentach,
Tom IV, SPP Londyn 1977

Niemcy przystąpili do rozprawy z Warszawą. Duże posiłki dotarły już 3 i 4 sierpnia (kilka tysięcy esesmanów i policjantów). Reichsfuehrer SS Himmler wydał rozkaz: "Każdego mieszkańca należy zabić, nie wolno brać żadnych jeńców. Warszawa ma być zrównana z ziemią i w ten sposób ma być stworzony zastrasżający przykład dla całej Europy".

Zasadniczym celem Niemców było przebicie przez miasto tras na osi zachód - wschód, w stronę mostów na Wiśle, a następnie niszczenie rejonów powstańczych, w pierwszej kolejności tych, które przylegały do rzeki. W dniach 5-6 sierpnia nastąpiło uderzenie niemieckie od strony Woli w kierunku mostu Kierbedzia, które przedzieliło obszary kontrolowane przez siły AK. Na zajętych obszarach, zwłaszcza na Woli, siły niemieckie dopuszczały się masowych zbrodni na ludności cywilnej (około 25-30 tysięcy rozstrzelanych). Zaznaczył się podział terenów kontrolowanych przez powstańców na trzy rejony:

- Północny z obszarem cmentarzy, dawnego Getta, Starym Miastem, Żoliborzem i lasami na północ od miasta;
- Rejon Śródmieścia z Powiślem i Czerniakowem;
- Rejon południowy - Mokotów z Sadybą oraz oddziały AK w lasach na południe Warszawy

Od pierwszych dni Powstania w mieście stworzono namiastkę normalnego życia - powstał system dystrybucji żywności, uruchomiono harcerską pocztę. 8 sierpnia pierwszą audycję nadała powstańcza radiostacja "Błyskawica".

Niemcy sukcesywnie wzmacniali swoje wojska w Warszawie. Tłumieniem Powstania kierował generał SS i policji Erich von dem Bach Zalewski. Do 20 sierpnia jego siły osiągnęły liczebność około 25 tys. żołnierzy. W walkach uczestniczyły okresowo oddziały trzech dywizji pancernych (25 DPanc., 19 DPanc. i Dywizji "Hermann Goering"). Oprócz lotnictwa bombowego, Niemcy użyli licznych pododdziałów saperów, samobieżnych min "Goliat" i czołgów wybuchowych do niszczenia umocnień, wyrzutni raketowych oraz najcięższej artylerii (z moździerzem "Karl" o kalibrze 600 mm!).

11 sierpnia padł ostatni punkt oporu powstańców w dzielnicy Ochota, zaś siły AK zostały wyparte z dzielnicy Wola. 19 sierpnia Niemcy przypuścili generalny szturm na Stare Miasto. Nie powiodły się dwie próby AK przebicia (w otwartym terenie) zapory niemieckiej oddzielającej Stare Miasto od Żoliborza (20-22 sierpnia; 400 poległych i rannych). Znacznie skuteczniej oddziały powstańcze walczyły w terenie zabudowanym, który w pewnym stopniu niwelował niemiecką przewagę w

uzbrojeniu. Największe sukcesy powstańcze ostatniej dekady sierpnia, to zdobycie 20 sierpnia bastionu niemieckiego w gmachu Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej (PAST-y) przy ul. Zielnej oraz 23 sierpnia - komendy policji przy ul. Krakowskie Przedmieście i stacji telefonów przy ul. Piusa XI.

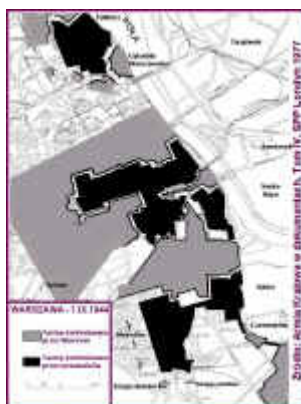
Już w sierpniu siły powstańcze na szeroką skalę wykorzystywały system kanałów do komunikacji pod obszarami kontrolowanymi przez wroga. I tak, do końca walk o Stare Miasto (do 2 września) większość obrońców tej części Warszawy przeszła kanałami - do Śródmieścia (4,5 tys.) i na Żoliborz (800 osób).

Dużym wsparciem dla sił powstańczych były - zapoczątkowane w nocy z 4/5 sierpnia 1944 r. - zrzuty zaopatrzenia przez samoloty RAF (łącznie 116 lotów) i Polskich Sił Powietrznych (97 lotów). Straty w tych misjach były bardzo duże (RAF stracił 19 maszyn, a Polacy - 15). Plany wahadłowej wyprawy amerykańskich "Latających Fortec", mających po akcji lądować w bazach sowieckich, były torpedowane przez stronę sowiecką.

Aż do 10 września 1944 roku wojska sowieckie - stojące zaledwie kilka kilometrów od Warszawy - pozostawały całkowicie bierne, między innymi pozwalając niemieckim bombowcom bezkarnie niszczyć miasto. W sowieckiej propagandzie powstanie określane było teraz jako "awantura", utrudniająca działania Armii Czerwonej!

W dniach 3-6 września Niemcy wyparli powstańców z Powiśla, zaś 12 września rozpoczęły się walki na Czerniakowie. Dopiero 10 września do działań przeciwko Niemcom w rejonie Warszawy przeszli Rosjanie. Nastąpiły zrzuty zaopatrzenia, a myśliwce sowieckie zaczęły przepędzać nad Warszawę niemieckie bombowce. Skłoniło to dowództwo AK do przerwania prowadzonych już rozmów na temat kapitulacji. W istniejącej sytuacji, częściowa sowiecka pomoc dla Powstania przedłużała walki, które wykrwawiały zarówno Niemców, jak i Polaków. W dniach 13-15 września wojska sowieckie oraz oddziały - podporządkowanej polskim komunistom - I Armii Wojska Polskiego wyparły siły niemieckie z prawobrzeżnej części miasta. Po długim oczekiwaniu na zgodę sowiecką, 18 września zrzutu nad Warszawę dokonało 107 amerykańskich "Latających Fortec", które po akcji wylądowały na Ukrainie: W dniach 16-19 września oddziały I Armii WP dokonały desantów w kilku punktach lewobrzeżnej Warszawy (na odcinkach: Czerniakowa, Powiśla i Żoliborza). Jednak desanty te - nie wsparte należycie przez Rosjan - zostały zlikwidowane. Ostatnie grupy powstańców z AK i żołnierzy I Armii WP walczyły na Czerniakowie do 23 września (część obrońców ewakuowała się kanałami lub na drugą stronę Wisły). W południowej części miasta Niemcy, po opanowaniu Sadyby i Sielc, przystąpili 24 września do tłumienia powstania na Górnym Mokotowie. 26 września zarządzono tam ewakuację kanałami. Dzień później ostatni obrońcy skapitulowali. 29 września rozpoczęło się silne uderzenie niemieckie na Żoliborz (głównie siłami 19 Dywizji Pancerniej). 30 września Żoliborz skapitulował.

Dwumiesięczne walki o Warszawę stanowiły gehennę dla Warszawian, zwłaszcza dla - kryjących się w piwnicach - setek tysięcy cywilów. Dziesiątki tysięcy zabitych oraz rannych, choroby, brak wody, głód - to realia ostatnich tygodni powstańczej Warszawy. 1 października 1944 roku, w obliczu nieuchronnej kapitulacji, komendant główny AK i - od 30 września - Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych gen. Tadeusz Komorowski "Bór" na swojego następcę w pracy konspiracyjnej wyznaczył gen. Leopolda Okulickiego, ps. "Niedźwiadek".



Mapka nr 2:
Warszawa - Zasięg Powstania w dniu
1.IX.1944 roku, po upadku Starówki.
Źródło: Armia Krajowa w dokumentach,
Tom IV, SPP Londyn 1977

W nocy z 2/3 października w Ożarowie pod Warszawą podpisany został układ o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie. Do niewoli trafiło ponad 15 tys. powstańców z gen. Borem-Komorowskim. W walkach poległo około 18 tys. powstańców, a 6 tys. odniosło ciężkie rany. Zginęło też ponad 150 tys. ludności cywilnej. Niemcy stracili około 10 tys. zabitych i rannych. Po kapitulacji powstania Niemcy przystąpili do metodycznego niszczenia ocalałej zabudowy (do stycznia 1945 roku zniszczeniu uległo 70 proc. miasta).

Torpedowanie przez Stalina alianckiej pomocy dla Warszawy pokazało światu istotę jego polityki wobec Polski. Zarazem 63-dniowa bitwa o Warszawę - mimo porażki militarnej - dowiodła woli walki Polaków o suwerenny byt państwowy. Motyw ten ujęto w odezwie Rady Jedności Narodowej i Krajowej Rady Ministrów do narodu polskiego z 3 października 1944 r.:

"Powstanie Warszawskie postawiło ponownie w końcowej fazie wojny przed światem problem Polski, nie jako problem przetargów dyplomatycznych gabinetów, ale jako zagadnienie wielkiego narodu, walczącego krwawo i bezkompromisowo o wolność, całość i sprawiedliwość społeczną w życiu ludzi i narodów, o szlachetne zasady Karty Atlantyckiej, o wszystko to, o co walczy dziś lepsza część świata".

Tadeusz Kondracki, PAN Warszawa